KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Stycznia. — Rok 1846. Poniedziałek. № 11. Jutro, ŚŚ. Leoncjusz, Weronika i Gotfryd. v. s. Nowy Rok.

W Kościele Metrop: Śgo Jana wczoraj na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, były wykonane Śpiewy przy towarzyszeniu organów, kompozycji *Elsnera* i *Kurpińskiego*, a w czasie Summy Orkiestra wykonała dzieła J. *Hajdena* i *Małgockiego*. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie muzyczni wykonali dzieło religijne *Szydermaiera*.

W miesiącu Wrześniu r. z. mianowani i zatwierdzeni zostali: JX. Jakób *Węglewski*, Proboszcz w *Żabiance*, Dziekanem dekanatu Stężyckiego; JX. Karol *Szpągrowski*, Proboszcz w *Żelazny*, Dziekanem dekanatu Skierniewickiego; JX. Gwalbert *Cwik*, Przeorem Klasztoru Zakonu Kaznodziejskiego w *Lublinie*; JX. Krzysztof *Szwernicki*, Prezydentem Klasztoru XX. *Maryanów* w *Maryampolu*. (P. R. M.) Z tej okoliczności przytaczamy, że fundatorem Zakonu XX. *Maryanów* był szlachcic *Papczyński* Polak.

Józef *Rozen*, Urzędnik Rządu Gu: Warsz:, przeżywszy lat 71, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskani Brat i Siostra wraz z Familją zapraszaią Kolegów, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego dziś o godz: 3ej, z domu Biura Rządu Gub: Warsz: na smę: Powązko:.

Salomea z *Balinowskich*, 1go ślubu *Dudzińska*, 2go ślubu *Fiedorowicz*, Małżonka Podpułkownika Artylerji b. wojsk Pols:, zakończyła doczesne życie wczoraj, przeżywszy lat 45. W nieutulonym żalu pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, na exportację Jej zwłok iutro o godz: 3ciej po południu z Kaplicy OO. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski; a w dniu 15 t. m. na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele o godz: 10tej z rana odbyć się maiące.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Szpitalu PP. *Marcinkanek*, na intencją C.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 30 Gru: 1845 (11 Stycz: 1846) r. włącznie, wydano książeczek nowych 46, na które, tudzież na dawniejsze, w 278 wnioskach, złożono Rsr: 2,005 k. 50 (zł. 13,370). Na żądanie 31 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący kop. 7½), Rsr: 684 kop. 64½ (zł. 4,564 gr. 9), i umorzono książeczek oszczędności 5. Przeto Uczestników 3,688, posiada kapitał Rsr: 108,498 k. 6½ (zł. 723,320 gr. 13.)

Rodzice dziecka, w zeszłym tygodniu nowo narodzonego, z 2ma głowami, 4ma rękami i 3ma nogami, mieszkaią teraz pod Nrem 1363 przy ulicy Jasnej; gdzie przez dni kilka widzieć można powyższy potwór znajduiący się w spirytusie.

Starożytnej Polski pod względem historycznym, ieograficznym i statystycznym, opisanej przez Mich: *Balińskiego* i Tymot: *Lipińskiego*, wyszedł nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 496, zeszyt 24 czyli Tomu IIIgo zeszyt Iszy, zawieraiący początek opisu b. Wielk: Xięztwa Litewskiego, przez Mich: *Balińskiego*. Wstęp: *Dzieie Litwy*. Okres I. Początki Lettońskiego narodu, Wpływ obcych plemion; Przybycie Skandynawów; Religja; Kapłani, święta. Okres II. Początki właściwej Litwy; Monarchja w Litwie; Przyswoienie Rusi; Wpływ cywilizacji Chrześcjańskiej, Chrzest Mendoga; Zamieszanie i upadek iednowładztwa. Okres III. Ścieśnienie pogaństwa, nowa dynastja; Panowanie Gedemina, Królestwo, feudalność; Powtórne stosunki Litwy z Rzymem; Powrót polityki Gedemina do pogaństwa; Pierwszy wpływ Polski na Litwę; Wpływ Rusi przez rozrodzenie dynastji Gedemina, Olgerd; Wzrost potęgi Olgerda; Zatargi z Polską o Wołyń, Wojna na Podolu; Walka ciągła z Zakonem Krzyżackim od r. 1352, czyny i przygody Kiejstuta; Dalsze wyprawy Krzyżaków, strata Kowna, klęski Litwy; Znowu zatargi z Polską o Wołyń, wyprawy i układy z Moskwą, przewaga Litwy na Rusi wschodniej, hołdowanie Tatarów; Panowanie Jagiełły, bój z Krzyżakami, czyny Kiejstuta, poróżnienie się iego z Jagiełłą, Kiejstut opuszczony, odbiera mu W. Xięztwo; Krótkie panowanie Kiejstuta i śmierć, ocalenie Witowda; Upadek stronnictwa bałwochwalczo-narodowego w Litwie, związki Witowda z zakonem, przymierze Jagiełły z Krzyżakami, zerwanie iego i wojna, odstąpienie Witowda od zakonu i klęski krzyżackie. Ciąg dalszy i zakończenie rysu ogólnego Historji Litewskiej w następnym zeszycie. Tom ten dzieła iednego z najznakomitszych, iakiem literatura nasza historyczna w obecnej epoce poszczycić się może, co do ważności swej równy pierwszym, przenosić ie będzie w opisach miast pod względem nowości źródeł i podań. Ziemio-pisarze bowiem i Statystycy kraiowi dawni, daleko mniej zgłębiali materjały i wchodziły w szczegóły w opisie Litwy, iak wielkiej i małej Polski dla trudności poszukiwań i przez zaniedbanie wyczerpania przedmiotu swej pracy. Obecnie Autor tomu tego, iako znawca miejscowości, nagromadziwszy wielką liczbę nowych i zupełnie nieznanych materjałów do opisu Litwy, zrobił go dokładniejszym bez żadnego porównania od poprzedzaiących i okrasił tam gdzie podała się zręczność malowniczemi podaniami o kraiu i nieznanemi tradycjami o wypadkach przeszłości. Tom ten zawierać będzie około 7 poszytów, które Prenumeratorom

bezpłatnie udzielone będą. Dotychczasowa Prenumerata wynosi zł. 60; po ukończeniu dzieła takowa podwyższoną będzie.

Wczoraj flaga trwała przez dzień cały. Ulice zabłocone i wyboiowane, nie pozwalały używać przeiażdżki nie tylko sankami bo iuż śniegu nie ma, ale nawet i powozami. Trudno też byłoby ieździć, bo z góry kropił deszczyk częsty i wcale nie miły. Z tych przeto powodów, największa część mieszkańców dopełniwszy praktyk pobożności z rana, zaległa na resztę dnia w domu. Zatliły się kominki, zaiaśniały saloniki, spiiano herbatkę, zaiadano faworki i pączki. Konsomacja pączków co Niedziela w ciągu Karnawału, bywa zawsze ogromną. Nie ma domu gdzieby nie iadano tego wyśmienitego przysmaku, którego wydoskonalenie pod względem lekkości i pulchności zyskało dziesięć procentu. Wczoraj naprzykład w iednym z domów dano pączeczki tak leciutkie, że ledwo ważyły kilka granów. Te pączki dzieło iednej z Gospodyń tutejszych, zasłużyły istotnie na nazwę *homeopatycznych* iako prawdziwie nieważkie. — Słota wczorajsza także stała się przyczyną, że wczorajsza druga Maskarada nie była liczną. Atoli uwielbiano Domina pąsowe i parę czarnych. Z Krakowiaków ieden był zanadto wesoły, drugi zanadto melancholik. Zgrabne i dowcipne czarne Dominko, dowodziło, że Karnawał u nas powinien zaczynać się od *3ej Maskarady.* Inne Domino poważne, znać posiadaiące naukę astrologii, przepowiadało, że od dzisiejszej Pełni ustaną słoty, a istotna zima rozpocznie się dopiero 15go Lutego, iednak nie będzie dokuczaiącą. Osób było przeszło 400. — Wczorajsze przedstawienie *Dziewicy Orleańskiej* bardzo zadowalało Publiczność, napełniaiącą wszystkie miejsca Wielkiego Teatru; ieżeli były iakie usterki w przedstawieniu poprzedzaiącem, wszystkie wczoraj wynagrodzono wybornem rol wykonaniem. JPani *Halpert* 7-kroć była przywołaną W Rozmaitości przywołani, po *Pokoiku Zuzi*, JPanna *Morys*, JPP. *Panczykowski*, *Maiewski* i *Korzeniowski*; po *Weselu w Ojcowie*, JPani *Turczynowiczowa*, i na żądanie powtórzyła Mazura.

W ostatnich dniach Grudnia r. z., zakończył życie ś. p. Józef Baron *Horoch*, niegdyś Dziedzic dóbr w Okręgu Sandomierskim i Opatowskim, przeżywszy lat 78. Urodził się w Struliskach Obwodzie Brzeżańskim w r. 1768. Młody swój wiek zawodowi wojskowemu poświęcił, lecz na czas bardzo krótki, później zaś oddał się całkowicie usługom kraiowym. Przez lat kilka piastował urząd Prezesa Rady Departamentowej Departamentu Radomskiego, później z kolei Radca Woiewódzki, a nakoniec cały szereg wszystkich tych usług zaszczytnych zakończył godnością Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredyto: Ziems: b. Wdztwa Sandomierskiego. Po tylu pracach i trudach dla posług publicznych podjętych, r. 1830 schronił się w zacisze domowe do dóbr swoich *Mydłowa*, a przez lat kilka swem czułem staraniem i troskliwością, starał się byt swych włościan polepszyć. Udzielał chętnie swej rady, zasiłku lub pociechy tym wszystkim, którzy tego potrzebowali. Lecz w końcu widząc upadaiące i niknące swe siły, i to ulubione sobie zatrudnienie w r. 1840 opuścił, i na łonie rodzinnem, otoczony Dziećmi i Wnukami, dni swych spokojnie dokonał. Cały bieg życia zmarłego, iak z iednej strony był ciągiem prac publicznych i posług kraiowych, tak z drugiej był pełen poświęceń życzliwych dla Sąsiadów i wspól-Obywateli. Ileż on stron zwaśnionych pogodził, ile zawiłych spraw na prostą wykierował drogę i ile przykładał troskliwego starania i pracy aby obowiązkom swych urzędowań godnie odpowiedział; Wy Szanowni wspól-Obywatele i prac iego publicznych zacni Towarzysze, najlepiej głos mój zaświadczyć możecie. Sprawiedliwym przeto żalem przeięci opłakuią go dzisiaj iego Synowie, Synowcowie i niedorosłe Wnuki, i żal swój tą przynajmniej koią pociechą, iż zmarły sam dla siebie wzniósł pomnik, bo zostawiwszy po sobie wzór cnot wszelkich, pozostawił tem samem niewygasłą pamięć w sercach Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych. Pokój wieczny niechaj będzie iego szlachetnym cieniom!!! — *Obywatel z Sandomier:.*

Do *Kassy Oszczędności Płockiej.* W dniach 16/28 Grudnia i 23 Grud: (4 Stycz:) 1845/6 r., 124 Uczestników złożyło Rsr: 274 k. 5, czyli zł. 1827; zaś dnia 21 Grud: (2 Stycz:) 1845/6 r., Uczestników 7miu odebrało Rsr: 218 k. 17½ czyli zł. 1454 gr. 15; a cały kapitał przez 408 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 4,386 kop. 83½ czyli zł. 29,245 gr. 17.

Sąd Policji Prostej Okręgu Opatowskiego, wezwał wszelkie Władze, aby Wincentego *Oszczypałę* o kradzież obwinionego zbiegłego, śledziły, w razie uięcia Sądowi temu, lub najbliższemu odstawić polecić raczyły. Opis osoby iego iest następuiący: Win: Oszczypała ma lat 36, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów ciemno blond, czoła niskiego; wpisanym został do księgi ludności w gminie Obręczna Pcie Opatowskim.

Anglja. — Zreorganizowane ministerstwo P. *Peel* (Pil) składa się iak następuie: P. R. *Peel* pierwszy Lord skarbu, P. *Graham* Sekretarz stanu spraw wewn:, Lord *Lyndhurst* Lord Kanclerz, Xżę *Buccleugh* Lord Prezes Rady tajnej, Xżę *Welington* naczelny Wódz armji, Hrabia *Aberdeen* (Eberdyn) Sekretarz Ministerstwa spraw zagr:, Hrabia *Haddington* Lord Strażnik pieczęci, Hrabia *Ripon* Prezes kontroli indyjs:, P. *Goulburn* Kanclerz skarbu, Lord *Granvil Somerset* Kanclerz Xztwa *Lankaster*, Hrabia *Linkoln* pierwszy Komisarz dochodów państwa, P. *Sidney Herbert* Sekretarz wojny. Nowemi Członkami są: Hra-

bia *Dalhousie* Prezes wydziału handlu, Hrabia *Ellenborough* pierwszy Lord admiralicji, Hrabia *St. Germans* Pocztmistrz ieneralny, P. *Gladstone* Sekretarz wydziału osad. — W miejsce Pana *Hope* Podsekretarza stanu w wydziale osad, ma być mianowany Lord *Littelton*. — W *Nowej Zelandji* do 6go Sierp: nie słychać było o nowych krokach nieprzyiacielskich. Herszt kraiowców *Heki* okazywał chęć zniesienia się z Anglikami. — Śmiały podróżnik afrykański P. Jan *Dunkan* wrócił do przylądku *Koast*, z 8mio-miesięcznej podróży wgłąb Afryki, aż do 13 stop: 6 min: szerokości północnej i 1° 3 min: długości wschodniej, dokąd ieszcze nie dostał się żaden z iego poprzedników. Władzcy kraiowców okazywali się dla niego bardzo uprzejmemi. P. *Dunkan* przywiózł z sobą zbiór nieznanych zwierząt i roślin. — Gazeta *Czas* przedstawia teraźniejszy stan Persji, iako bardzo opłakany, w skutek uciemiężeń chciwego Wezyra *Hadszy Mirzy Agassy*; prowincje są wyludnione, miasta w ruinach, mieszkańcy w najdotkliwszej nędzy, a wojsko rozprzężone.

Francja. — Monitor ogłosił mowy miane do Króla z okoliczności *Nowego Roku*, oraz odpowiedzi Monarchy. Królowa zasłabła na febrę kataralną. 31go z. m. wieczorem podług zwyczaiu, orkiestry pułków załogi paryzkiej wykonały rozmaite symfonje pod oknami pałacu królewskiego. Przed południem iuż zaczął się zjazd na powinszowanie. Arcy-Biskup Paryzki przybył z całem Duchowieństwem swoiej dyecezji. Wieczorem przyjmowano ciało dyplomatyczne, a następnie Radę Stanu. 1go b. m. przed południem o 11tej, ponowił się zjazd do pałacu królewskiego. Plac *Karuzelu* napełniony był mnóstwem świetnych ekwipażów. Ze wszystkich władz ukazały się deputacje, mianowicie z Sądów, obu Izb i Instytutu. Król cieszy się zdrowiem iak najlepszem. 2go b. m. rano Rodzina królewska znajdowała się w Kaplicy pałacu *Tulerji* na Mszy, za dusze Królewny *Marji* i Xcia *Orleańskiego*. — Nuncjusz Papiezki w imieniu Ciała dyplomatycznego, powinszował iak następuie: «Najiaśniejszy Panie! Przy tej uroczystej okoliczności zmiany roku, Ciało dyplomatyczne zawsze z najżywszem zadowoleniem pospiesza złożyć Ci najszczersze życzenia o zupełną pomyślność Waszej Królewskiej Mości, Twoiej Rodziny i Francji. Cudowne trwanie powszechnego pokoiu, iest najświetniejszym dowodem wysokiej mądrości Waszej Król: Mości i innych Władzców, iako też zupełnej zgody ich gabinetów, wdzięczności całego świata może tylko wyrównać wielkość dobrodziejstw, których przez to używa. Pod niebiańską opieką, wyniosłe to dzieło nie przestanie działać dalej swoie cuda. Ciało dyplomatyczne powinszowawszy Ci iako Monarsze, z niezmiernem zadowoleniem składa Ci także powinszowania iako Ojcu. Nowe pociechy familijne niedawno dopiero następowały po sobie, iako nowe rękojmie szczęścia. Dostojna Twoia Rodzina wzrastaiąc w liczbie, wzrośnie także przez zasługi swoich czynności; a Wasza Kr: M. długo ieszcze używać będziesz wszelkich pociech, iakich tylko Ojcowskie twoie serce życzyć sobie może. Racz N. Panie z temi życzeniami i powinszowaniami Ciała dyplomatycznego, przyiąć także hołd najgłębszego poszanowania.» Król odpowiedział w wyrazach dziękuiących, powtarzaiących wszystkie ustępy mowy powyższej. — Ministerstwo ośmielone powodzeniem przy pierwszych głosowaniach Izby Deputowan:, postanowiło niebawem przedstawić wniosek o uposażenie Xięcia *Nemours* (Nemur). — Sąd w *Paryżu* skazał Autora *Bree* za rozsiewanie pism przeciwnych religji i rządowi, na $1^1/_2$ roku więzienia i 300 fr. kary; a Drukarza iego pism, na 3 miesiące więzienia i 300 fr. kary. — Bank francuzki 31 zeszłego miesiąca był w niemożności płacenia bankocetlami za prezentowane i akceptowane przez niego wexle, ponieważ cały iego kapitał papierowy był wyczerpnięty, co rzadkim iest wypadkiem. Rada zarządzaiąca Banku spiesznie zwołana, uchwaliła wydawać *bony*, które chętnie przyjmowano. Wypadek ten sprawił pomyślne wrażenie na giełdzie. — Prassy francuzkie w roku zesz: wydały 6,321 książek, 1,403 miedziorytów i litografji, 492 dzieł muzycznych, i 104 map i planów.

Niemcy. — Xiężna Marja *Cambridge* (Kembrycz), z swoią Córką *Marją* przybyła do *Berlina*. — Instalacja Arcy Biskupa *Kolonji* Xdza *Geissel*, ozdobionego *paljszem*, miała nastąpić 11go b. m. w Kościele katedralnym *Kolonji*. — Nieszczęście na kolei żelaznej z *Heidelbergu* do *Karlsruhe*, nie było tak znacznem iak z początku doniesiono; tylko 8 osób zostało mniej więcej ranionych, ale nikt nie postradał życia; 4ry wagony i ieden parochód zostały zdruzgotane; ieden z palaczy został rzucony w wodę bez poniesienia szwanku. — *Elba* pod *Hamburgiem* 5go b. m. była gęstą krą pokryta.

Włochy. — W Papiezkim Sekretarjacie Stanu 22go z.m. odbyła się kongregacja nadzwyczajna; mówią, że w przedmiocie wewnętrz: zarządu i kolei żelaznych. Na przyszłym Konsystorzu Ojciec Śty ma wspomnąć o dysydentach niemieckich. — W górach *Sabińskich* dało się uczuć kilkakrotne trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — Jegomość nieznośny flegmatyk, maiący przysłowie *to dobrze*, zszedł się z drugim, który użalał się na nieszczęście iakie go spotkało; w czasie opowiadania, flegmatyk pomimowolnie wyrzekł *to dobrze*. Uskarżaiący rozgniewany zawołał: »Mości Panie, za nadto mnie obrażasz naigrawaiąc się z tak dotkliwego ciosu?" To dobrze, odrzekł i chciał się

uniewinnić, lecz nie miał czasu, gdyż miał do czynienia z raptusem, który wyzwawszy go na poiedynek, odszedł. Obrano szpady, i po odniesieniu rany, wyzwany mógł dopiero usprawiedliwić się i zarazem z-pewnić, iż należy do pierwszych iego przyiacioł.— Wiadomo iest, iż czas iest to iedna długość, od początku świata, i można go bardzo przyrownać do nici, lecz ta staraniem porządnej gospodyni zwinięta w kłębek, nikomu nie iest przeszkodą; przeciwnie zaś czas, częstokroć iest zaniedbany i podobnie iak nitka niezwinięta plącząc się ciągle utworzył iuż sieć, w którą ludzie mimowolnie łapią się, i poznaią dopiero że wydobyć się z sieci czasu nie podobna. — Ludzie powszechnie są nieukontentowani, niewiedząc iż tylko małej rzeczy potrzeba do ich szczęśliwości. Oto niech każdy nic więcej niepragnie nad to co ma, i ściśle wypełnia obowiązki stanu swego, a niezawodnie z położenia swego będzie zupełnie zadowolonym. — Tomasz *Morus* Kanclerz angielski, skazany na śmierć, gdy go na miejsce ścięcia wyprowadzono, obrócił się do kata i prosił, aby mu brodę w pukiel zawinął; ten zadziwiony zaczął go badać dla czegoby tak troskliwym był o brodę, kiedy wkrótce głowę postrada. »Mało mi natem zależy, odrzekł, lecz czynię to dla twego interesu, aby każdy mówił że iesteś zręcznym; w dekrecie bowiem zamieszczono, abyś mi uciął tylko głowę, o brodzie nie ma wzmianki, która dla swej długości niezawinięta, z głową uciętaby została.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dąbkowska Katarzyna Oby: z Rudy; Długołęcki Lud: Oby: z Siedlec; Joel Lud: Kup: z Włocławka; Kłosowski Mik: Dok: z Warki; Lankenan Wasili Radca honor: z Brześcia Litew:; Simanowski Jan Urzęd: z Kiiowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w d. 25 Stycznia (6 Lutego) i 29 Stycznia (10 Lutego) 1846 r, odbywać się będzie licytacja, na dostawę MATERJAŁÓW potrzebnych w Twierdzy Nowogieorgiewskiej i Cytadeli Alexandrowskiej boiowych naboiów. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w oznaczonych dniach do Komitetu przy ulicy Nalewki, pod Nr 2253, z kaucją Rsr. 710 i z świadectwem z r. 1846, na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji dopuszczonym nie będzie. Wzory i warunki przejrzane być mogą każdodziennie, wyiąwszy dnie świąteczne, w Kancelarji Arsenału Warszawskiego, od godziny 9 z rana do 2 z południa — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Półkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.



Znajduie się PIASTUNKA rodowita Niemka, od 30 do 40 lat maiąca, opatrzona w chlubne świadectwa, w domu pod Nr 1524 przy ulicy Chmielnej zamieszkała. Ktoby takową potrzebował, może się zgłosić pod powyższy Nr, na 1sze piętro.

W dniu 11 b. m. wsiadaiąc do powozu przed Kościołem lub w Kościele Kapucynów, zgubiony został RĘKAWEK sobolowy, z podszewką w środku Walterskot popielate w kratkę karmazynową, na brzegach wstążką obszyty, pąsowe z ciemnem na kokardy związane, w środku Chustka płucienna z cyfrą W. C. Kto odda do Drukarni Kurjera, odbierze nagrody zł. 9.

Kto znalazł PAPIERY prawne w interesie Markowskiego, zostawione przez zapomnienie dnia 11 b. m. w podwórzu przechodnim z ulicy Długiej do ogrodu Krasińskiego domu Nr 550; raczy takowe odnieść pod tenże Nr na 1sze piętro, w korpusie do Jerzmanowskiego Adwokata, a otrzyma nagrodę ieśli takowej żądać będzie.

NAGRODY ZŁ: 50.— Fornalowi iadącemu w dniu 8 b. m. w wieczór, na rogatki Wolskie, skradziony został za temi rogatkami, KUFER czarny skurzany, obejmuiący Bieliznę stołową, dziecinną i inne, lub też go zgubił. Kto da wiadomość pod Nr 619 i 20 przy ulicy Danielewiczowskiej w domu Teplitz na 1sze piątro, że Kufer z Rzeczami może być odzyskany, lub odniesie, otrzyma powyższą nagrodę.

W dniu 4/16 b. m. o godzinie 11 z rana w Warsz: przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr 1772, w Kancelarji podpisanego Komornika, 2 FORTEPJANY zupełnie nowe, jeden mahoniowy, drugi palisandrowy fabryki Bucholtza, wystawione podług najnowszego urządzenia i fasonu, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Fortepjany te mogą być każdodziennie oglądane i probowane. Edward *Marjewski*.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich M. Szyrokowa, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport KAWJORU świeżego małosolonego Astrachańskiego, i WINOGRON Astrachańskich.



Do Składu Towarów Rossyjskich Kupca T. *Zubowa* przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nrem 585, nadszedł 6ty transport KAWJORU świeżego prawdziwego Astrachańskiego mało-solonego.

Potrzebna iest Osoba do Twierdzy Zamościa, dokładnie obeznana z rachunkowością Administracyjną, zarazem i do prowadzenia korespondencji z Władzami, posiadaiąca przytem choć w części ięzyk rossyjski. Życzący sobie, zechce udać się do JW. Jene:-Lejtn: Karpenki, Komendanta tejże Twierdzy, mieszkaiącego na Krako:-Przedm: w pałacu Karasia Nr 2783, o dalszą w tym względzie informację.



FORTEPJAN mahoniowy, z fabryki Bucholtza, z klawjaturą słoniową, iest do sprzedania przy ulicy Mostowej pod Nr 230, na 1m piątrze od frontu.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 17ty raz *Zemsta za mur. Tańce*.— W Wielkim Teatrze nie będzie widowiska.

HENRYK CHOJNACKI,

ma honor donieść Szanownym Lubownikom DOBREJ MUZYKI, ieżeliby takowa była potrzebną na Wieczory prywatne, z towarzyszeniem Fortepjanu, lub innych Instrumentów, aby raczyli nadesłać swój adres do domu Boka w Kawiarni przy ulicy Nowo Senatorskiej, gdzie go co wieczór słyszeć można.